



## Jomak (tislëm)

Jomak jirijd jołlarba,  
 Kenlerbe da tarlarıba,  
 Jirijdi jołlarsyz.  
     Tawlar jołuisne turadlar,  
     Suwlar jołuisne ahadlar,  
     Sirincikler sansyz.  
 Tek jochtu andij kic,  
 Jocht erk da beklewic,  
 Ki tochtatkaj jołun.  
     Barcajartyn anar acyk,  
     Barcajartyn anar anyk  
     Syjly – terli orun.  
 Tengizsaryn barad oł,  
 Darjasaryn asad oł,  
 Birde kiprisiz.  
     Jatsa jołuisne midbar,  
     Any jomak asar –  
     Baryba emgeksiz  
 Kacan orman cuwłajd,  
 Jeł tyskaryda jıłajd –  
 Bu jomaknym cuwu  
     Kacan tizde birtikler  
     Tołhunlanadlar jesilker –  
     Bu jomaknyn jołu.  
 Bułutun arkasynda,  
 Kusnun kanatynda  
 Oł jasyryn ucad  
     Jerni uctan ucka  
     Oł zamanda kyska  
     Chaz azbarny asad  
 Bary anar acyk  
 Necik tirid' kijik  
 Da ne kyldy eren  
     Neni kired', tujad –  
     Baryn eške aład,  
     Ez esine teren.

## Bajka (fragment)

Węduje bajka drogami.  
 Gościńcem i ścieżkami,  
 Węduje i bez dróg.  
     Przed nią góry się chmurzą,  
     Przed nią wody się burzą,  
     Przeszkód przed nią wbród.  
 Lecz nie ma na świecie siły  
 – I mury na nic by były –  
 Co powstrzymałaby baśń.  
     Wszędzie się przedostanie,  
     Wszędzie znajdzie posłanie,  
     Wszędobyłski gość – baśń.  
 Morza z łatwością przepływa,  
 Ogromne przepaście przebywa  
 Wystarczy oka mgnienie.  
     Gdy na jej drodze pustynie,  
     Nic to – i je przeminie,  
     Za nic ma zmęczenie.  
 Gdy las się od szumu zanosi,  
 I wiatr płaczkliwie zawodzi –  
 To jej w śpiewie wtórują.  
     Gdy łąki się zazielenią,  
     W kwietny dywan się zmieniają –  
     To jej drogę szykują.  
 Tuż pod chmur powałą,  
 Razem z ptaków chmarą  
 Szybuje tu i tam w kółko.  
     Z krańca świata na kraniec  
     Lotem lekkim jak taniec  
     Przelatuje jak przez podwórko.  
 Przed nią nic się nie skryje,  
 Wie, jak komu się żyje  
 I co robi i zwierzę, i człek.  
     Wszystko, co ujrzy, usłyszy,  
     Zaraz w pamięci zapisze,  
     Zachowa po wieków wiek.

Aleksander Mardkowicz  
*Janhy jirtar (Nowe pieśni)*, Łuck 1937  
 Z karaimskiego przełożyła  
 Anna Sulimowicz